

Sygn. akt III CZ 51/17

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

w sprawie z wniosku W. W. i A. W.
przy uczestnictwie [...]o zasiedzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 stycznia 2018 r.,
zażalenia M. B. i E. D.
na postanowienie Sądu Okręgowego w K.
z dnia 14 września 2017 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 września 2016 r. Sąd Rejonowy w B. stwierdził,
że wnioskodawcy A. W. i W. W. z dniem 1 października 2006 r. nabyli przez

zasiedzenie na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomości składającą się z działki nr 326/2, objętą księgą wieczystą [...] oraz nieruchomości składającą się z działki nr 1112/2, objętą księgą wieczystą [...].

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w K. odrzucił apelację M. B. i E. D. od powyższego orzeczenia, które poprzedziło postanowienie o odmowie dopuszczenia ich do dalszego udziału w tym postępowaniu w charakterze uczestników.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że dopuszczeni przez Sąd Rejonowy do udziału w sprawie w charakterze uczestników E. D. i M. B. nie wykazali, iż rozstrzygnięcie w tej sprawie ma wpływ na sferę ich praw. Nie kwestionowali oni przebiegu granicy pomiędzy działką ewidencyjną nr 1111, której są współwłaścicielami, a działkami nr 1112 i nr 326. Podnoszone przez nich zastrzeżenia dotyczyły wielkości działki nr 1112/2 wydzielonej z działki nr 1112 i działki nr 326/2 wydzielonej z działki nr 326, a zarazem usytuowania ich zachodnich granic, z uwagi na to, że korzystają oni w ten sposób faktycznie z drogi publicznej, tj. z ul. P., w celu dostępu do swojej działki nr 1111, także przez działki nr 1112 i 326.

Sąd drugiej instancji ustalił, że część działki nr 326 objętej wnioskiem o zasiedzenie była wykorzystywana jako przejazd przez mieszkańców sąsiednich działek i innych użytkowników do lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, tj. do czasu wybudowania przez Gminną Spółdzielnię wzdłuż zachodniej granicy działki nr 333/4 budynków chlewni. Po postawieniu tych budynków, działki nr 1112 i 326 wykorzystywane były jako przejazd tylko do działek nr 325 i 1111.

W ocenie Sądu Okręgowego, skoro skarżący i ich poprzednicy prawni korzystali z działek nr 326 i 1112 w zakresie przejazdu i przechodu do nieruchomości składającej się z działki nr 1111, ale bez uprawnień wynikających z przysługujących im praw podmiotowych, to wywodząc swój interes prawny z dążenia do zachowania możliwości korzystania z przejazdu i przechodu, pozostającej jedynie w sferze faktów, nie wykazali oni, aby wynik niniejszego postępowania dotyczył ich praw, tym bardziej, że nie wykazali, by po działkach nr 326 i 1112 przebiegała droga publiczna, względnie żeby przysługiwała im służebność.

W zażaleniu M. B. i E. D. domagają się uchylenia tego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania. Zarzucili naruszenie art. 510 § 1 k.p.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na błędnym uznaniu, że skarżący nie są zainteresowanymi w rozumieniu tego przepisu, bowiem określenie „każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania”, jest szerokie i odnosi się również do interesu pośredniego w rozstrzygnięciu sprawy, a ponadto dopuszczenie skarżących do udziału w sprawie przez Sąd pierwszej instancji w charakterze uczestników uniemożliwiało odrzucenie ich apelacji, tylko z tego powodu, że w ocenie Sądu drugiej instancji nie wykazali ono, że spełniają przesłanki z art. 510 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 510 § 1 k.p.c., zainteresowanym, jest każdy, czyich praw dotyczy wynik sprawy. W judykaturze pojęcie to ujmuje się szeroko, przyjmując, że interes prawny w rozumieniu tego przepisu może być nie tylko bezpośredni, ale także i pośredni (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1976 r., III CRN 91/76, OSNCP 1977 nr 3, poz. 52). Szerokie ujęcie interesu prawnego jako przesłanki uzasadniającej przypisanie określonej osobie statusu zainteresowanego, nie zwalnia sądu (w tym także sądu drugiej instancji) od obowiązku dokonania oceny w okolicznościach faktycznych danej sprawy, kto jest oraz kto powinien być uczestnikiem postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2014 r., V CSK 686/13, nie publ.).

Sąd może odmówić dalszego udziału w postępowaniu nieprocesowym osobie, która brała w nim udział, chociaż nie jest zainteresowana prawnie jego wynikiem. Odmowa taka może nastąpić także po wydaniu orzeczenia przez sąd pierwszej instancji, co w konsekwencji stanowi podstawę do odrzucenia apelacji wniesionej przez osobę nie mającą już statusu uczestnika (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1969 r., II CZ 43/69, OSNCP 1970 r. nr 4, poz. 63, z dnia 1 października 1999 r., II CKN 606/99, OSNC 2000 nr 4, poz. 68), przy czym odmowa dopuszczenia do dalszego udziału w charakterze uczestnika osoby, która w nim uczestniczyła, może nastąpić wtedy, gdy w pełni uzasadniają to okoliczności faktyczne konkretnej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013 r., IV CZ 96/13, nie publ.).

Sąd drugiej instancji w ramach obowiązków wynikających z art. 373 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. ma obowiązek badać dopuszczalność apelacji zarówno pod względem przedmiotowym, jak i podmiotowym, bowiem w postępowaniu nieprocesowym apelację może wnieść tylko osoba, której przysługuje status prawny uczestnika w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c.

W sprawach o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie krąg podmiotów zainteresowanych tworzą osoby, których praw dotyczy wynik tego postępowania. Krąg ten nie obejmuje właścicieli lub posiadaczy sąsiednich nieruchomości, jeżeli nie roszczą sobie praw do własności nieruchomości lub przygranicznych pasów ziemi, oraz tych osób, które nie mają interesu wpływającego z prawa podmiotowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1971 r., III CRN 271/71, OSNCP 1972 nr 2, poz. 41, z dnia 11 września 1991 r., III CZP 79/91, OSNCP 1992 nr 5, poz. 69).

Sąd drugiej instancji prawidłowo przyjął, iż skarżący nie są zainteresowanymi w sprawie, w znaczeniu, o jakim mowa w art. 510 § 1 k.p.c., gdyż przytoczone przez nich okoliczności na uzasadnienie interesu nie dawały podstaw do takiej kwalifikacji. Swojego interesu w udziale w tym postępowaniu, skarżący nie wywodzą z przysługujących im praw podmiotowych, czy to w postaci prawa rzeczowych ograniczonych, w tym nabytych w drodze zasiedzenia, czy też praw obligacyjnych. Powołanie się na faktyczne korzystanie z gruntu w zakresie przejazdu i przechodu bez powiązania go z określonym uprawnieniem, nie jest wystarczające do uznania takiej osoby za zainteresowaną w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., bowiem wynik sprawy o zasiedzenie nie wpływa na ich sferę prawną.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.

jw

kc